



# RECENZJA

publikacji “Wielka nieobecna - o edukacji  
antydiskryminacyjnej w systemie edukacji  
formalne w Polsce - raport z badań”

Prof. dr hab. Maria Czerepaniak-Walczak

Instytut Pedagogiki

Uniwersytet Szczeciński

Skala i siła doświadczania deprivacji i dyskryminacji w procesie edukacji jest tak wielka, że ogranicza dostrzeganie ich przejawów w codziennym życiu. W rezultacie nabierają one znamion naturalności. Nawet jeśli są zauważane, interpretowane są za pomocą stereotypów i uzasadnień mitycznych („jest to zgodne z naturą”, „taki jest los”, itp.). Dużej wrażliwości, krytyczności i odwagi wymaga odświeżanie, wydobywanie na światło dzienne tych jednostkowych i zbiorowych doświadczeń, które są źródłem marginalizacji i wykluczania ze względu na specyficzne właściwości osób i grup. Szczególnej odwagi, by nie rzec: determinacji, wymaga demaskowanie treści oficjalnych dokumentów regulujących życie zbiorowe, w tym także formalną edukację. Demaskowanie to polega przede wszystkim na wskazywaniu rozbieżności między oficjalnymi deklaracjami a rzeczywistością

i sprawiedliwości w dostępie do dóbr i poszanowania praw człowieka a rzeczywistą ich realizacją. Nierzadko ta rozbieżność wynika z braku refleksji nad istniejącymi przejawami dyskryminacji, a wręcz niezdawania sobie sprawy z ich istnienia w życiu codziennym, w bezpośrednich interakcjach międzyludzkich. Dlatego tak ważne, w moim przekonaniu, jest opublikowanie rzetelnie metodologicznie przygotowanego raportu na temat skali nieobecności tej problematyki w formalnej edukacji. Jego treść ma szansę stać się siłą sprawczą zmiany, uwrażliwienia na zjawisko i zachęcenia do zmiany praktyki edukacyjnej.

Solidność badawcza, ilościowe i jakościowe analizy antydyskryminacyjnego potencjału edukacji, a przede wszystkim przyjęta perspektywa logiki pozytywnej (to znaczy poszukiwanie tego, co pozytywne, pożądane) czynią z tego raportu bardzo cenne źródło inspiracji dalszych badań, ale przede wszystkim czynnik krytycznej refleksji w praktyce edukacyjnej. Materiał empiryczny i rekomendacje pod adresem praktyki stanowią dla mnie wielkie wsparcie w dyskutowaniu projektów badawczych na studiach doktoranckich. Aktualnie prowadzę pięć prac doktorskich, w których przedmiotem opisu i analiz są doświadczenia dyskryminacyjne w systemie edukacji (1. *Typy biograficzne osób niepełnosprawnych intelektualnie w edukacyjnym kręgu społecznym*, 2. *Proces adaptacji młodzieży polskiej do warunków życia i nauki w Irlandii*, 3. *Alfabetyzm cyfrowy jako czynnik uczestniczenia w kulturze młodzieży ze środowisk defaryzowanych*, 4. *Nauczanie indywidualne jako stymulator/inhibitor*

*emancypacji gimnazjalisty; studium przypadku, 5. Prawo do autoekspresji a rytuały oporu w gimnazjum*). Poza tym pracuję nad kolejnymi projektami, w których ważne miejsce zajmuje perspektywa pedagogiki rodzaju. W każdym z tych projektów wyniki badań zamieszczone w Raporcie będą stanowiły ważny punkt odniesienia.

### Sposoby wykorzystania raportu

Poza wykorzystaniem treści Raportu w projektach doktorskich posłużę się nimi w wykładach, ćwiczeniach i seminariach na kierunku pedagogika w Uniwersytecie Szczecińskim. Wesprą one także moje zajęcia na studiach podyplomowych dla kadry kierowniczej w oświacie i okazjonalne spotkania organizowanymi w CDiDN. Ponadto dostarczają mi argumentów i egzemplifikacji w przygotowywanych do publikacji tekstach podejmujących problematykę pedagogiki krytycznej i emancypacyjnej.

Wykonane na potrzeby Raportu badania stanowią dobry punkt wyjścia dalszych poszukiwań, podejmowania kolejnych badań poszerzających krąg możliwości podmiotowego korzystania z praw i uczestniczenia w dostępie do wartościowych dóbr. Ten aspekt Raportu jest dla mnie inspiracją do wprowadzania problematyki antydyskryminacyjnej do badań w ramach prac magisterskich. Cechuje je wprawdzie wąski krąg poznania, fragmentaryczność opisów i interpretacji, jednakże stanowią one nieocenione źródło podmiotowej

wrażliwości i odwagi w odstawianiu ukrytych programów szkolnej edukacji.

### **Silne strony Raportu:**

- 1) szerokie spektrum analizowanych źródeł, co zapewnia reprezentację i uprawnia do formułowania generalnych konkluzji. Jest zatem rzeczową podstawą formułowania postulatów i propozycji pod adresem poszczególnych wymiarów praktyki edukacyjnej: od kształcenia nauczycieli/nauczycielek poprzez podstawę programową i środki edukacji, po bezpośrednie interakcje edukacyjne: treści i formy organizowania procesów edukacyjnych,
- 2) bardzo dobre udokumentowanie przykładów, co ułatwia podejmowanie rzeczowej debaty,
- 3) przystępny język opisu i interpretacji, co umożliwia podejmowanie rozmów z nieprofesjonalistami.

### **Słabe strony Raportu:**

- 1) ograniczona dostępność Raportu. Nie znam wprawdzie zasad dystrybucji tego tomu, ale. moim zdaniem, powinien on być dostępny (w kilku egzemplarzach) w bibliotekach i czytelnich akademickich i pedagogicznych. Dodam, że jeden (tylko jeden!)

- z przesłanych mi egzemplarzy przekażę do czytelni Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego,
- 2) nieuwzględnienie zjawiska (jego źródeł i przejawów) deprivacji i dyskryminacji ze względu na miejsce zamieszkania oraz zjawiska analfabetyzmu cyfrowego. Te dwa czynniki stanowią, w moim przekonaniu, poważny czynnik marginalizacji, a wręcz ekskluzji, co staje się źródłem dyskryminacji w dostępie do korzystania z praw i innych dóbr. Wprawdzie na s. 15 uargumentowane jest zawężenie badanych zjawisk do 8 przestanków, ale w kolejnych badaniach warto rozważyć poszerzenie pola problemowego. Uwagę tę czynię między innymi w kontekście wyników badań do prac magisterskich pisanych pod moim kierunkiem, które wskazują na nieobecność nowych mediów (tak wszechobecnych w codziennym życiu) w podręcznikach i zeszytach ćwiczeń w I etapie edukacji. Wywołuje to poczucie (a nawet głębokie przeświadczenie) o rozbieżności między edukacją i życiem, co może ograniczać wiarygodność treści edukacji.

Na marginesie dodam, że nie używałabym sformułowania „dyskryminacja **poprzez** edukację” (s. 11). Jest ono zbyt ogólne i, moim zdaniem, nieuprawnione. Odnosi się to do przyimka „poprzez”. Edukacja (w założeniu) nie służy dyskryminacji, a jedynie może sprzyjać lub ograniczać poznawanie zjawiska i/lub osobiste doświadczanie dyskryminacji. Bardziej adekwatne jest sformułowanie „dyskryminacja w treściach i formach edukacji” „dyskryminacja

w edukacji”, albo przeciwdziałanie (prewencja) dyskryminacji poprzez edukację. Takie sformułowanie podkreśla intencjonalność edukacji, jej teleologiczny aspekt, ukierunkowanie na stany pozytywne. Ta uwaga wynika wyłącznie z mojego uczulenia na pojmowanie edukacji jako procesu intencjonalnego, nastawionego na rozwój oraz osobowy i zbiorowy dobrostan.

Sumując, gratuluję inicjatywy i świetnego efektu o wielkiej użyteczności dla edukacji i dla pedagogiki. Krótką recenzję, a raczej omówienie tego tomu zamieszczę w lokalnym, poczytnym w środowisku czasopiśmie dla nauczycieli („Refleksje”) wydawanym w CDIDN w Szczecinie. Zachęcę też doktorantki/doktorantów do przygotowania recenzji.